



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

DYREKTOR
BIURA MINISTRA

Warszawa, dnia 12 września 2007 r.

BM-VI-0642-72/07

Pan
Bogusław Chrabota
Redaktor Naczelny
Telewizji Polsat

Szanowny Panie Redaktorze,

Na podstawie art. 31 *ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe* (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) wnoszę o zamieszczenie poniższego sprostowania nieprawdziwych informacji, które znalazły się w wieczornym wydaniu „Wydarzeń” z dnia 11 września 2007 r. o godz. 18.50., w zapowiedzi Hanny Smoktunowicz do materiału Tomasza Machały, jak i w wyemitowanym materiale, dotyczącym sprawy Mirosława G.:

„Hanna Smoktunowicz, zapowiadając materiał Tomasza Machały, dotyczący sprawy kardiochirurga Mirosława G., stwierdziła, że „Ponad pół roku temu cała Polska zobaczyła jak wyprowadzają go w kajdankach, potem usłyszała, że ten pan nikogo już nie zabije”. Słowa te w sposób oczywisty nawiązują do konferencji prasowej Ministra Sprawiedliwości i Szefa CBA z dnia 14 lutego 2007 r. Nieprawdą jest jednak, że słowa te, w brzmieniu zaprezentowanym przez Panią Redaktor, zostały faktycznie wypowiedziane. Minister Sprawiedliwości, podczas wspomnianej konferencji, powiedział: "(...) możemy też powiedzieć o ważnym wydarzeniu w tym tego słowa znaczeniu że już nikt nigdy przez tego pana życia pozbawiony nie będzie. Drodzy Państwo, w tej chwili mamy jeden udokumentowany przypadek w

wysokim stopniu wskazujący na możliwość zabójstwa, w związku z tym został postawiony zarzut z art. 148 kodeksu karnego. Są oczywiście badane inne przypadki, które też wskazują na niejasne okoliczności zejścia pacjentów, nie przesądzamy charakteru tych zdarzeń, ostatecznie o sprawie decydować będzie sąd (...)". Istnieje różnica między "zabójstwem", a "pozbawieniem życia". Pozbawić życia można umyślnie lub nieumyślnie, co Zbigniew Ziobro w swoich wypowiedziach wielokrotnie podkreślał.


W związku z powyższym, nieuprawnionym było użycie przez Panią Redaktor wskazanych wyżej słów w zestawieniu z wizerunkiem Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro.

Jednocześnie, sprostowania wymaga stwierdzenie Redaktora Machały, iż „Prokuratura nie komentuje wyników śledztwa (w sprawie Mirosława G. – przyp. wł.)”, bowiem prokuratura wydała oficjalny komunikat w tej sprawie, który był dostępny chociażby w serwisie PAP. Nieprawdą jest również, że „Oskarżenie Mirosława G. zajęło dwóm ministrom zaledwie kilka minut (...)”, ponieważ Minister Sprawiedliwości w tej sprawie nie stawiał żadnych zarzutów, a jedynie informował opinię publiczną o zarzutach, jakie postawiła prokuratura.”

Na zakończenie, pragnę z przykrością zauważyć, iż Redakcja programu „Wydarzenia” po raz kolejny wyemitowała materiał, dotyczący Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro nie zwracając się wcześniej do Ministerstwa Sprawiedliwości o stanowisko w sprawie, czym naruszyła zasady obiektywizmu i rzetelności dziennikarskiej.

2

gouzianic.



Marek Łukaszewicz